

Sprawozdanie merytoryczne z Yosemite/USA

Skład

Józef Surdel

Mateusz Staniak

Część główna

17 września lądujemy w Los Angeles, następnie po odczekaniu na przylot opóźnionych bagaży udajemy się komunikacją publiczną w kierunku doliny Yosemite. 18 września docieramy do campingu Camp 4. Czekamy kilka dni z powodu załamania pogody żeby 21 września zaatakować drogę Wet Denim Daydream A3+ na Leaning Tower. 22.09 kończymy trudności i śpimy na półce skalnej 20 metrów od szczytu. Po powrocie czekamy kilka dni z powodu kolejnego załamania pogody i zaczynamy transporty pod ścianę. Wybór pada na drogę Native Son A4 700m 16 wyciągów na ścianie El Capitana. 27.09 poręczujemy pierwszy wyciąg i holujemy wory (pomiędzy 120 a 150kg) - powodem jest zapowiadane na drugi dzień załamanie pogody. 28.09 wieczorem podchodzimy na linie, rozkładamy portaledge i śpimy pierwszą noc. Na drugi dzień rozpoczynamy rano, tego dnia zostaje poprowadzony najtrudniejszy wyciąg czyli Coral Sea za A4. Przez następne dni nabieramy wysokości zmieniając się co dzień na prowadzeniu i wspinając się głównie po wyciągach o wycenie A3. W nocy z 5/6 dnia dopada nas masowe załamanie pogody - na szczęście ściana w tym miejscu jest przewieszona co chroni nas przed ulewą. Szóstego dnia robimy jeden wyciąg - 5.9 Squizz Chimney skutecznie zatrzymuje na dłuższy czas - prowadzący nie mieści się w nim w klatce piersiowej. Z powodu silnego wiatru i możliwości opadów decydujemy o powrocie do portala zostawionego na starcie tego wyciągu. 7 i 8 dnia są poprowadzone po 3 wyciągi - w tym 8 dnia jeden za A4 - jest jednak zdecydowanie łatwiejszy niż większość wyciągów za A3. Po ostatnim A4 zostają dwa łatwe wyciągi i 05.10 o godzinie 16 wychodzimy ze ściany. Po noclegu w okolicy szczytu wracamy na dół. 08.10 Józef Surdel z przechodzi z Kamilem Zwierzem (zgrupowanie GM PZA) drogą Royal Arches 5.7 600m(?). 10.10 zespół opuszcza dolinę żeby 12.10 wsiąść do samolotu i przylecieć 13.10 do Berlina.



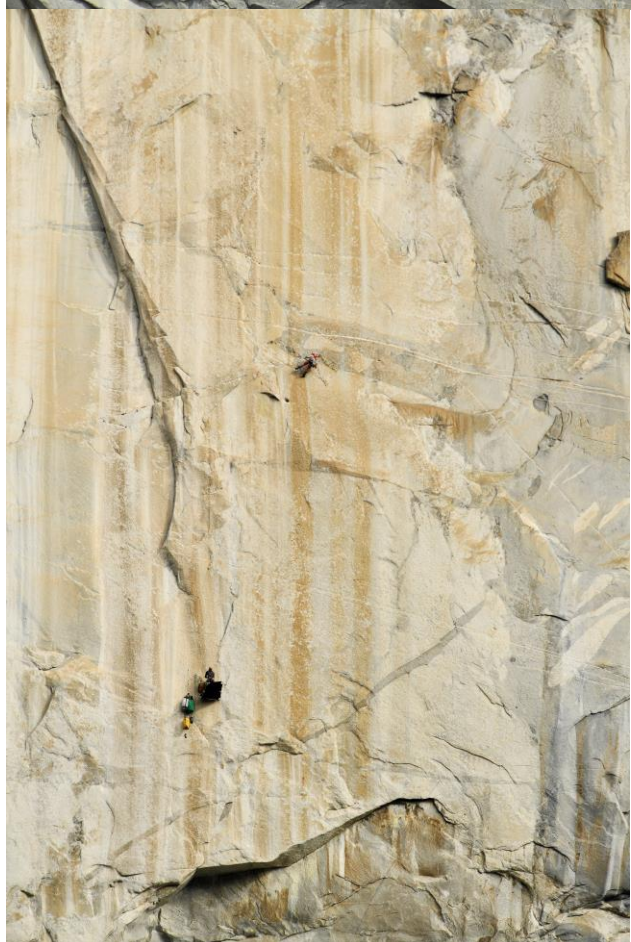
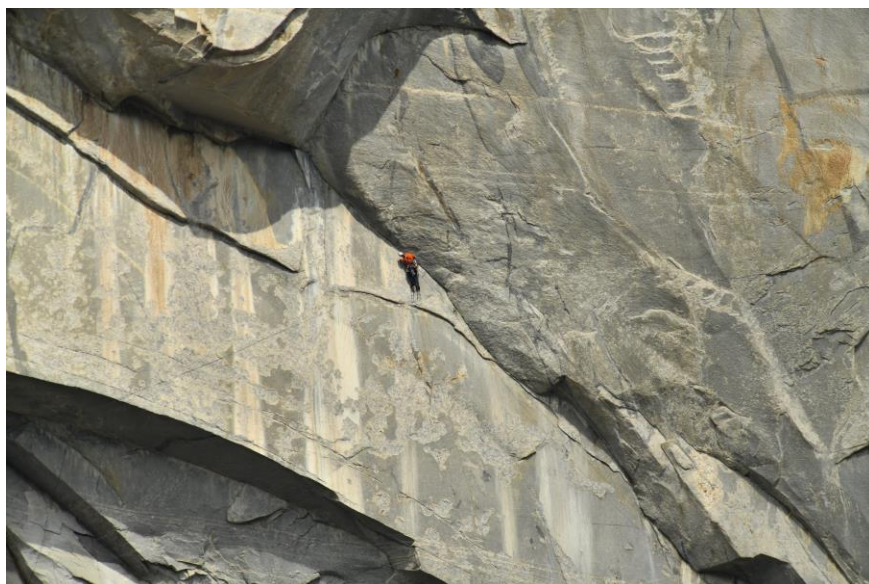
Zdjęcia z kluczowego wyciągu oraz okapu na wet denim daydream



Po skończeniu native son



Kluczowy wyciąg nazywał się coral sea



zdjęcia zrobione przez Toma Evansa



Wory ważyły między 120 a 150 kg.

Mateusz prowadzi kolejny fragment za A3



Józek na the Golden nipple - A4



Łatwy teren na wyjściu ze ściany



Tradycyjne zdjęcie z el capitanem